

Ziemia błękitno-szara – Seweryn Krajewski

Ziemia błękitno-szara,
Woda zielonooka!
Gdzie jest szczenięca wiara,
Dziecinny, ufny głos,
Zwodzonych marzeń most?
Izba z wysokim progiem,
Skoła za rogiem zaraz!
Kto tam tak się postarał,
Że nie do tańca gram,
Do kina chodzę sam?
Dziewczynie, która na głos
Czytała mi Norwida,
Zawdzięczam serca nagłość
I wiersz, co się nie przyda
Z tej samej ręki brałem
Pierwszego kłamstwa różgi,
W tym samym sadzie stałem,
Z tej samej drzwiem próżni
Ziemia błękitno-szara,
Woda zielonooka!
Gdzie jest szczenięca wiara,
Dziecinny ufny głos,
Zwodzonych marzeń most?
Dziewczynie, która przeszła
Przez życie, jak przez szatnię,
Zawdzięczam trochę piekła
I niebo przedostatnie
Z tej samej ręki wziąłem
To lustro, które stłukłem,
I lęków nocnych sforę,
I małą złotą furtkę
Ziemia błękitno-szara,
Woda zielonooka!
Gdzie jest szczenięca wiara,
Dziecinny, ufny głos,
Zwodzonych marzeń most?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych